



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 13 maja 2024 r.

Pozycja 104

POSTANOWIENIE

z dnia 31 stycznia 2024 r.

Sygn. akt Ts 109/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jarosław Wyrembak – przewodniczący
Bartłomiej Sochański – sprawozdawca
Zbigniew Jędrzejewski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 26 września 2017 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej K.H.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 10 maja 2017 r. (data nadania) K.H. (dalej: skarżący) wystąpił o stwierdzenie, że art. 77 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 133, ze zm.; dalej: p.u.s.p.) w zakresie, w jakim „nie przewiduje dla sędziego delegowanego do sądu wyższego (wyższej instancji) prawa do wynagrodzenia zasadniczego w stawce podstawowej, przewidzianego dla sędziego tego sądu”, jest niezgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 178 ust. 2 Konstytucji.

Skarżący kwestionuje „usunięcie” z porządku prawnego art. 77 § 5 p.u.s.p. Uchylenie tego przepisu dokonane – jak zarzucił – bez żadnego uzasadnienia, pozbawiło go możliwości uzyskania należnej mu części wynagrodzenia, naruszyło zasady: równości, zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu oraz sprawiedliwości społecznej, a także zasady prawa pracy. W piśmie procesowym z 12 czerwca 2017 r. (data nadania), stanowiącym odpowiedź na zarządzenie sędziego Trybunału z 31 maja 2017 r. w sprawie usunięcia braków formalnych skargi, skarżący wskazał, że w sprawie, którą przedstawił Trybunałowi, „nie zostało wydane orzeczenie w trybie przewidzianym dla postępowania sądowego”, gdyż z powodu uchylenia art. 77 § 5 p.u.s.p. „brak było podstawy prawnej (przepisu prawa materialnego) do dochodzenia w drodze sądowej (przed sądem pracy) wynagrodzenia dodatkowego wynikającego z różnicy pomiędzy wynagrodzeniem, które skarżący otrzymywałby w przypadku dalszego obowiązywa-

nia w/w przepisu, a obecnie uzyskiwanym. (...) Tym samym naruszenie jego prawa nastąpiło z mocy samego prawa”.

Postanowieniem z 26 września 2017 r. (doręczonym skarżącemu 3 października 2017 r.) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej stwierdziwszy, że nie spełnia ona podstawowego warunku określonego w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Jak zauważył Trybunał, w sprawie w związku z którą skarżący zainicjował postępowanie przed Trybunałem, „nie wydano żadnej decyzji, ani żadnego orzeczenia sądowego, które legitymowałoby skarżącego do wniesienia skargi”. Niezależnie od powyższego Trybunał podniósł, że skarżący nie wykazał, aby w jego sprawie doszło do naruszenia prawa do wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej zakresowi powierzonych mu obowiązków.

W zażaleniu z 6 października 2017 r. (data nadania) skarżący zakwestionował postanowienie Trybunału zarzucając mu naruszenie art. 79 ust. 1 Konstytucji, art. 59 ust. 1 pkt 2-4 oraz art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). Zdaniem skarżącego Trybunał błędnie przyjął, że warunkiem *sine qua non* merytorycznego rozpoznania skargi jest wydanie ostatecznego orzeczenia przez sąd bądź organ administracji publicznej. Skarżący podniósł, że w sprawie, w związku z którą zainicjował postępowanie przed Trybunałem, nie zachodzi możliwość uzyskania takiego rozstrzygnięcia, jednak jego brak nie może być przeszkodą dla przeprowadzenia kontroli konstytucyjności przepisu, który narusza jego prawa. Zwrócił również uwagę, że w myśl art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK skargę można wnieść w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia nie tylko prawomocnego wyroku, lecz także ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. W związku z tym adresowane do niego pisma Ministra Sprawiedliwości, delegujące go do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Apelacyjnego w K. i odwołujące go z tej funkcji, należy zaliczyć do kategorii ostatecznych rozstrzygnięć, z którymi „powinno się łączyć zapewnienie właściwego wynagrodzenia przez cały okres delegowania”. Zakwestionowane postanowienie – jak zarzucił skarżący – całkowicie pomija tę kwestię. W związku z tym utrzymuje on, że wbrew stanowisku Trybunału i „wobec braku innych środków i procedur ochrony konstytucyjnych wolności i praw” istnieją podstawy do merytorycznego rozpoznania skargi. Nie zgodził się także z twierdzeniem Trybunału, że w skardze nie wykazał, iż usunięcie z porządku prawnego art. 77 § 5 p.u.s.p. jeszcze przed delegowaniem skarżącego przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Apelacyjnego w K. naruszyło jego konstytucyjne prawa. W ocenie skarżącego, „od samego początku ustalenie wynagrodzenia (pozostawienie go na niezmienionej wysokości) pozbawiało (...) [go] prawa do wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej zakresowi powierzonych mu obowiązków oraz miało charakter dyskryminujący, co stanowiło dodatkowo naruszenie przepisów ustawy Kodeks Pracy”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz.U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) stanowi podstawę wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał rozpatruje zażalenie w składzie trzech sędziów na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p.TK). Rozpoznając zażalenie bada zakwestionowane postanowienie pod kątem prawidłowego zidentyfikowania w nim przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Powodem odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej było ustalenie, że w sprawie w związku z którą skarżący wystąpił do Trybunału nie zostało wydane orzeczenie, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji.

2.1. W zarzutach sformułowanych w zażaleniu skarżący nie uwzględnił tego, że z woli ustrojodawcy wyrażonej w art. 79 ust. 1 Konstytucji, naruszenie praw występującego ze skargą następuje w wyniku orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej wydanego na podstawie przepisu, którego zgodność z Konstytucją kwestionuje on w skardze. Zawsze więc przed jednym z tych organów, w indywidualnej sprawie skarżącego musi toczyć się postępowanie, które zostanie zakończone orzeczeniem, od którego skarżącemu nie będzie już przysługiwał żaden środek prawny pozwalający na uruchomienie innego postępowania, którego przedmiotem byłoby zweryfikowanie tego orzeczenia. Z tego powodu art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK uzależnia wniesienie skargi od wyczerpania drogi prawnej, o ile jest ona przewidziana, a także określa termin do wniesienia skargi, wiążąc go ściśle z datą doręczenia prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia.

2.2. Jak stwierdził Trybunał w postanowieniu z 24 listopada 2004 r. (sygn. Ts 72/04, OTK ZU nr 5/B/2004, poz. 310): „Jedną z przesłanek, od których zależy prawidłowe i prawnie skuteczne wniesienie skargi konstytucyjnej, jest wydanie przez sąd lub organ administracji publicznej na podstawie zakwestionowanego w skardze przepisu (przepisów) ostatecznego orzeczenia o konstytucyjnych wolnościach, prawach lub obowiązkach skarżącego (...) Przesłanką skuteczności skargi konstytucyjnej jest bowiem tylko takie naruszenie tych wolności i praw, które nastąpiło w sposób kwalifikowany, a mianowicie przez wydanie ostatecznego orzeczenia. Nawet więc w przypadku oczywistego naruszenia przepisów Konstytucji określających wolności i prawa człowieka i obywatela Trybunał Konstytucyjny nie ma uprawnienia do rozpatrzenia skargi konstytucyjnej, jeżeli naruszenie to nie jest następstwem wydania ostatecznego orzeczenia”.

2.3. Konkludując, warunkiem *sine qua non* rozpoznania skargi przez Trybunał jest odniesienie sformułowanych w niej zarzutów do przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego, stanowiących podstawę ostatecznego orzeczenia prowadzącego do naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego. Brak takiego orzeczenia upodabnia skargę konstytucyjną do skargi powszechnej (*actio popularis*), nieprzewidzianej przepisami polskiego prawa, albo też wniosku w sprawie abstrakcyjnej kontroli norm, który mogą złożyć jedynie podmioty określone w art. 191 ust. 1 pkt 1-5 Konstytucji.

2.4. Skarżący w piśmie procesowym, stanowiącym odpowiedź na zarządzenie sędziego Trybunału wzywające do usunięcia braków formalnych skargi, w sposób jednoznaczny stwierdził, że w sprawie, w związku z którą wystąpił do Trybunału, nie zostało wydane rozstrzygnięcie, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK. W konsekwencji, wobec braku ostatecznego rozstrzygnięcia o prawach skarżącego, w postanowieniu z 26 września 2017 r. Trybunał zasadnie uznał, że złożona skarga nie spełnia podstawowego warunku przekazania jej do merytorycznej oceny.

3. W zażaleniu skarżący podniósł, że pisma Ministra Sprawiedliwości delegujące go do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Apelacyjnego w K. i odwołującego go z tej funkcji należy traktować jak władcze rozstrzygnięcia w zakresie jego konstytucyjnych praw.

W odniesieniu do powyższego Trybunał przypomina, że podstawą zażalenia jest zarzut skarżącego mający za przedmiot uchybienia, które jego zdaniem zaszły przy wydaniu skarżonego postanowienia. Zarówno w skardze konstytucyjnej jak i w odpowiedzi na wezwanie do usunięcia jej braków formalnych skarżący jednoznacznie wskazał, że w jego sprawie nie zostało wydane ostateczne rozstrzygnięcie w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji. W związku z tym, opinia skarżącego na temat waloru załączonych do skargi dokumentów,

które – jego zdaniem – należy traktować jako rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK, nie może mieć znaczenia dla oceny prawidłowości wydanego przez Trybunał postanowienia. Ponadto, nie oceniając pod kątem skargi konstytucyjnej charakteru pism Ministra Sprawiedliwości, Trybunał zwraca uwagę, że nie dotyczyły one kwestii, które legły u podstaw analizowanej skargi. Nie stanowią one bowiem rozstrzygnięcia w przedmiocie wynagrodzenia, które przysługiwałoby skarżącemu, tj. o prawie, które – jego zdaniem – zostało naruszone.

Mając powyższe na względzie, Trybunał Konstytucyjny nie uwzględnił zażalenia.